

Sygn. akt VIII Gz 145/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Jamiołkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2014r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **D. B.** i **W. B.**

przeciwko: **W. J.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 18 lipca 2014 r., sygn. akt VIII GC 1216/13

postanawia :

oddalić zażalenie

Sygn. akt VIII Gz 145/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 18 lipca 2014 r., sygn. akt VIII GC 1216/13 upr Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił (na podstawie art. 370 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc) zażalenie pozwanego wniesione na postanowienie tego Sądu wydane w dnia 10 kwietnia 2014 r. W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że zarządzeniem z dnia 12 maja 2014 r., prawidłowo doręczonym w dniu 21 maja 2014 r., wezwano pozwanego do uzupełnienia zażalenia poprzez uiszczenie opłaty 30 zł, w terminie 7 dni, pod rygorem odrzucenia zażalenia. Pozwany uiścił należną opłatę w dniu 10 czerwca 2014 r., tymczasem termin do jej wniesienia upłynął w dniu 28 maja 2014 r.

W zażaleniu od powyższego rozstrzygnięcia pozwany domagał się jego uchylecia i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu skarżący zarzucił, że nie odebrał osobiście wezwania do uiszczenia opłaty od zażalenia oraz, że z treścią zarządzenia zapoznał się dopiero po przyjeździe do swojej firmy w dniu 4 czerwca 2014 r. W tej sytuacji, zdaniem pozwanego, wniesienie w dniu 10 czerwca 2014 r. opłaty od zażalenia, nie było po terminie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Skarżący zarzucił w zażaleniu, iż nie odebrał osobiście wezwania z dnia 12 maja 2014 r. do uiszczenia opłaty od zażalenia, a z korespondencją sądową zapoznał się dopiero w dniu 4 czerwca 2014 r. Tymczasem ze zwrotnego potwierdzenia odbioru przesyłki wypływa wniosek zgola odmienny. Otóż wynika z niego, że pozwany osobiście odebrał przedmiotowe wezwanie w dniu 21 maja 2014 r., co potwierdził własnoręcznym podpisem. W szczególności, z adnotacji listonosza wynika również, że przesyłkę doręczono samemu „adresatowi” - W. J. (k.163 akt).

Skoro zatem, jak wynika z prawidłowo poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, pozwany odebrał przedmiotowe wezwanie w dniu 21 maja 2014 r., to przyjąć należało za Sądem I instancji, iż zakreślony pozwanemu na uzupełnienie braków zażalenia, siedmiodniowy termin upływał w dniu 28 maja 2014 r. Pozwany zaś uiścił żadaną opłatę (30 zł) dopiero w dniu 10 czerwca 2010 r., co wynika z wydruku na k.165 akt (a zatem 13 dni po terminie).

Wobec nieuiszczenia opłaty w terminie, zażaleniu wniesionemu od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 10 kwietnia 2014 r., jako nadal dotkniętemu brakiem (fiskalnym), nie można było nadać biegu. W tej sytuacji, Sąd Rejonowy prawidłowo powołał się na regulację art. 370 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, zgodnie z którą sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym zażalenie wniesione po upływie przepisane terminu lub też z innych przyczyn niedopuszczalne, jak również zażalenie, którego braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Z przytoczonych względów zażalenie pozwanego (wniesione na postanowienie Sądu Rejonowego dnia 18 lipca 2014 r.) nie mogło odnieść pożądanego rezultatu, i na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. podlegało oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy postanowił jak w sentencji.